

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**POWIAT****Będą zmiany
w transporcie
publicznym**

str. 2

WĄBRZEŻNO**Mundial z wąbrzeskim
akcentem**

str. 3

GMINA PŁUŻNICA**Efektywnie
dyskutowali
o edukacji**

str. 6

WĄBRZEŻNO**Muzyczna scena
dla najmłodszych**

str. 8

CZWARTEK

8 GRUDNIA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 49/2022 (711)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Od pękniętej szyby do zarzutów

GMINA PŁUŻNICA ▶ Funkcjonariusze ruchu drogowego wąbrzeskiej komendy policji zatrzymali do kontroli auto dostawcze, które miało pękniętą przednią szybę. To jednak było najmniejszym zmartwieniem kierowcy



W czwartek (01.12.22 r.) w samo południe policjanci drogówki patrolujący teren gminy Płużnica zatrzymali do kontroli drogową dostawczego opla, który miał pękniętą szybę. Mundurowi postanowili dokładnie przyjrzeć się stanowi auta i kierowcy.

– W trakcie rozmowy z 29-letnim mieszkańcem powiatu aleksandrowskiego policjanci wychwycili alkohol. Badanie alkomatem wykazało, że mężczyzna miał w swoim organizmie ponad 0,2

promila alkoholu. Na domiar złego sprawdzenie w policyjnej bazie danych wskazało, że zatrzymany kierowca wbrew obowiązującemu go 3-letniemu zakazowi prowadzenia pojazdów. Historia jego drogowych dokonań pokazała, że młody kierowca stracił prawo jazdy już trzeci raz – informuje asp. Krzysztof Świerczyński z KPP Wąbrzeźno.

W związku ze złym stanem technicznym pojazdu mężczyzna ukarany został mandatem kar-

nym, policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny auta. Za wykroczenie kierowania w stanie po użyciu alkoholu odpowie przed sądem, za co grozi mu wysoka grzywna oraz kolejny zakaz kierowania.

Niestosowanie się do obowiązującego go już zakazu kierowania stanowi przestępstwo, za które kierowca usłyszy prokuratorski zarzut, grozi mu do 5 lat więzienia.

(ak), fot. ilustracyjne

Powiat

Kupujesz prezenty? Uważaj na oszustów

Przygotowania do świąt ruszyły pełną parą. W ślad za tym idą zakupy prezentów mikołajkowych i tych pod choinkę. Niestety jest to okazja dla oszustów.



Zakupy w internecie są dla nas praktycznie codziennością. Nie możemy jednak zapominać o ostrożności podczas transakcji jakich dokonujemy. W ostatnim czasie nasiliły się przypadki oszustw w sieci. Aby nie paść ich ofiarą, pamiętać należy o kilku podstawowych zasadach: starajmy się weryfikować sprzedawcę, bądź dokonywać zakupów z zaufanego źródła; nigdy nie podawajmy danych swoich kart kredytowych i debetowych! Dla wykonania płatności wystarczy nam tylko numer konta odbiorcy; nie przekazujemy kodów BLIK i danych logowania kont bankowych.

Ponadto nie otwierajmy podejrzanych wyglądających linków, które dostajemy w mailach czy wiadomościach sms. Najpopular-

niejszą metodą jest wiadomość o konieczności dopłaty kilku groszy do przesyłki paczki. Policja zachęca do korzystania z płatności przy odbiorze przesyłki, sprawdzamy zawartość przesyłek w obecność kuriera/listonosza.

– Okres świąteczny jest okazją do wielu prób kradzieży czy wyłudzenia naszych pieniędzy. Tylko nasza ostrożność i zdrowy rozsądek mogą nas przed tym uchronić. Pamiętajmy, aby atrakcyjna cena, dużo poniżej rynkowej nie była jedynym wyznacznikiem naszych decyzji co do zakupów, a każdy przypadek takiego zdarzenia należy niezwłocznie przekazywać policji – podaje Komenda Powiatowa Policji w Wąbrzeźnie.

(red), fot. ilustracyjne

Będą zmiany w transporcie publicznym

POWIAT ➤ 30 listopada odbyła się XXXVI sesja Rady Powiatu w Wąbrzeźnie, na której starosta wąbrzeski Krzysztof Maćkiewicz przedstawił informację z prac zarządu powiatu w okresie między sesjami oraz z wykonania uchwał rady powiatu. Radni podjęli także kilka bieżących uchwał

Jedna z nich odnosiła się do uchwały z dnia 28 września w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Wąbrzeski. Zmiana miała charakter korekcyjny wobec jednego z zapisów. W § 1 ust. 1 wspomnianego dokumentu został wprowadzony nieprawidłowy numer paragrafu „3” zamiast właściwego numeru paragrafu „4”. Wobec tego podjęli uchwałę w sprawie sprostowania oczywistej omyłki pisarskiej w uchwale Nr XXXIV/198/2022 Rady Powiatu w Wąbrzeźnie z dnia 28 września 2022 r. zmieniającej uchwałę Nr XXV/111/09 Rady Powiatu w Wąbrzeźnie z dnia 31 marca 2009 r. w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez Powiat Wąbrzeski.

Rada ustaliła także wysokości opłat za usuwanie i przechowywanie pojazdów oraz wysokości kosztów w przypadku odstąpienia od usunięcia pojazdu obowiązujących w 2023 r. Usuwanie pojazdów oraz prowadzenie



parkingu strzeżonego dla pojazdów usuniętych w przypadkach określonych w ustawie Prawo o ruchu drogowym, należy do zadań własnych powiatu. Opłaty te będą dotyczyć osób, które naruszają przepisy i swoim postępowaniem utrudniają ruch lub stwarzają zagrożenie bezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu. Rada postanowiła utrzymać w 2023 roku wysokości opłat, jakie obowiązywały w 2022 roku.

Natomiast w związku

z zwiększeniem środków PFRON na działalność Warsztatu Terapii Zajęciowej w roku 2022 oraz pojawieniem się niewykorzystanych kwot w ramach dwóch zadań, radni dokonali nowego podziału środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na zadania w zakresie rehabilitacji zawodowej i społecznej na rok 2022.

Ponadto radni przyjęli Program współpracy Powiatu Wąbrzeskiego na rok 2023 z organizacjami pozarządowymi

i podmiotami, o których mowa w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Program określa formy współpracy samorządu powiatowego z organizacjami pozarządowymi, zgodnie z zasadami, o których mowa we wspomnianej ustawie.

Rada Powiatu wyraziła też zgodę na utworzenie linii autobusowych i zawarcie umowy z operatorem na świadczenie usług w zakresie publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej

na terenie powiatu wąbrzeskiego. Powiat wąbrzeski, jako organizator publicznego transportu zbiorowego o charakterze użyteczności publicznej, zaplanował uruchomienie pięciu – zmodyfikowanych linii komunikacyjnych, które zastąpią pięć z dwudziestu sześciu linii funkcjonujących dotychczas na terenie naszego powiatu. Zostały one przeprojektowane i zoptymalizowane po dokładnym zbadaniu potoków pasażerskich na dotychczas funkcjonujących liniach. Wszystkie informacje dotyczące publicznego transportu zbiorowego, w tym aktualne rozkłady jazdy, można znaleźć na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Wąbrzeźnie pod linkiem: <https://www.wabrzezno.pl/5840,publiczny-transport-zbiorowy>.

Radni dokonali również zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Wąbrzeskiego na lata 2022-2032 oraz tegorocznego budżetu powiatu.

(oprac. krzan)

Fot. (Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie)

Wąbrzeźno

Partnerska wizyta na zakończenie

W niedzielę 4 grudnia do Wąbrzeźna przyjechały delegacje z Syke oraz z Al Hoceima, aby podsumować trójstronny projekt pn. „Młoda Kultura Miejska – „Nie zapomnij co się stało”. Projekt młodzieżowy – Syke/Niemcy, Wąbrzeźno/Polska & Al Hoceima/Maroko”. Goście przebywali w naszym mieście do wtorku 6 grudnia.



Jak wyjaśniają polscy organizatorzy, celem spotkania delegatów z partnerskiego niemieckiego miasta Syke, marokańskiego miasta Al Hoceima i Wąbrzeźna jest podsumowanie ostatniego etapu trójstronnego projektu pn. „Młoda Kultura Miejska – „Nie zapomnij co się stało”. Projekt

młodzieżowy – Syke/Niemcy, Wąbrzeźno/Polska & Al Hoceima/Maroko” oraz zaplanowanie przyszłych działań w zakresie międzynarodowej współpracy młodzieżowej.

– Ostatni etap projektu odbył się we wrześniu br. W poniedziałek odbyło się spotkanie w domu kul-

tury. W harmonogramie znalazły się również rozmowy z dyrektorami wąbrzeskich szkół podstawowych i średnich oraz wideokonferencja z przedstawicielami Izraela, działającymi w zakresie wymian młodzieży – informują organizatorzy.

Delegacja z Maroka przywio-



zła do Wąbrzeźna zaproszenie od burmistrza Adzdir do współpracy i odwiedzenia tego marokańskiego miasta.

W skład delegacji wchodzi przedstawiciel urzędu miasta z Syke oraz trzy osoby z Maroka, działające w stowarzyszeniu na rzecz wymian młodzieżowych

w Maroku. Wąbrzeźno reprezentują zastępca burmistrza Wojciech Trzciński i Emiliana Janowska, zajmująca się w naszym urzędzie m.in. sprawami z zakresu współpracy zagranicznej.

(oprac. krzan)

Fot. (UM Wąbrzeźno)

Mundial z wąbrzeskim akcentem

WĄBRZEŃNO ▶ Taka promocja miasta nie miała miejsca nigdy wcześniej. Podczas ostatniego meczu grupowego Polski z Argentyną w Katarze nasi ziomkowie pokazali się na trybunach i można im tylko pozazdrościć, że widzieli na żywo Messiego i Lewandowskiego. A o Wąbrzeźnie usłyszała cała Polska

Każdy Polak zna się na medycynie, polityce, a w trakcie mistrzostw świata w piłce nożnej jest ekspertem sportowym. Pewnie nie jest to tylko specjalnością rodaków, ale występy narodowej reprezentacji są pełne komentarzy tych, co wiedzą czym jest spalony i innych, którzy nie mają o tym żadnego pojęcia. To jednak w żaden sposób nie powstrzymuje ich od eksperckich komentarzy.

Wtorkowy (22.11) mecz z Meksykiem skończył się wynikiem bezbramkowym. Robert Lewandowski nie wykorzystał rzutu karnego, żeby wynik spotkania był zwycięski i premiowany trzema punktami. Znajdą definicję spalonego okazjonalna kibicka twierdzi, że sędzia z Australii był obiektywny, w końcu podyktował rzut karny dla Polski, ale bramkarz meksykański pomimo umiejętności okazał się mało przyjazny, bo obronił strzał Lewandowskiego.

– Nasz napastnik mógł być bardziej skuteczny. Ostatecznie nie będę dalej oglądać mundialu, bo po co mi te nerwy – przyznała kobieta.

Pomimo wcześniejszej deklaracji ta sama rozmówczyni po meczu z Arabią Saudyjską komentuje również komentuje poczynania białoczerwonych.

– No wreszcie wzięli się do roboty, ale brazylijski sędzia był bardzo niesprawiedliwy, bo podyktował rzut karny dla naszych rywali. Szczęsny obronił, więc dowodzi to faktu, że arbiter nie miał racji, a sprawiedliwości stało się zadość – dodaje z pełnym przekonaniem



telewizka.

Ostatni mecz z Argentyną w fazie grupowej wzbudził wiele emocji i słów niekoniecznie właściwych do użycia. Pod adresem holenderskiego sędziego padło tyleż samo krytycznych słów, ile wyrazów uznania dla naszego bramkarza Wojciecha Szczęsnego. „Zwycięska porażka” – hasło dające przepustkę do dalszych rozgrywek stało się ogólnie znane i chyba powszechnie zaakceptowane.

Wracając do wypowiedzi nie tylko przytoczonej wyżej, ale też powielanej w różnych codziennych sytuacjach, wypada przypomnieć zdarzenia sprzed lat. Jan Tomaszewski – legendarny bramkarz z równie utytułowaną drużyną trenera Kazimierza Górskiego też obronił z rzuty karne i dało to wszystkim Polakom ogromną satysfakcję. Wypada dodać, że wyjątkowi bramkarze niekoniecznie są tylko polską specjalnością. Meksykanin broniący strzał najlepszego piłkarza na świecie (taki

jest status Lewandowskiego – red.) powinien też być doceniony. To, że rzut karny nie przyniósł gola, to właśnie jest magia sportu, która powoduje, że siedzimy na trybunach lub przed telewizorami i czekamy na ostatni gwizdek sędziego.

Jak powiedział dziennikarz popularnej rozgłośni radiowej: „wszystko polega na tym, w który róg bramki strzeli napastnik i adekwatnie jak wyczuje te intencje bramkarz. I w związku z tym, w którą stronę bramki się rzuci. Jeżeli dojdzie do synchronizacji ich przewidywań to mamy sytuację jak w meczu Polska – Meksyk.”

Sport jest nieprzewidywalny, nieobliczalny i właśnie w tym jest cały jego urok. Gdyby ranking drużyn piłkarskich był ostatecznie decydujący o zwycięstwie w pucharze świata, to po co organizować jakiegokolwiek turnieju? Wiadomo kto jest faworytem meczu, ale spotkanie Argentyny z Arabią Saudyjską okazało się niespodzianką, podobnie

jak kilka innych podczas mundialu w Katarze. W sporcie nic nie jest do końca wiadome i dlatego przeżywamy niesamowite emocje.

Kolejny rozmówca z pobliskiej miejscowości komentuje bardzo szeroko mistrzostwa świata i polski udział w turnieju.

– Nie ufam trenerom, którzy samą swoją postacią są zaprzeczeniem aktywności ruchowej i ideologii z tym związanej. Niezapomniany Górski, później Gmoch i Piechniczek byli szczupli, więc można domniemywać, że także sprawni. Obecny trener reprezentacji jest człowiekiem zaprzeczającym tej teorii. Facet o dużej nadwadze, więc niepotrafiący wdrożyć w życie zasad, które chyba przy okazji pracy w branży sportowej musi głosić. Hołdowanie podstawowym regułom samodyscypliny wymaganej od piłkarzy, przekazywanej przez kogoś, kto swoim wizerunkiem jest zaprzeczeniem ich stosowania, powoduje dysonans i zabiera nadzieję

na sukces. Niech mnie ktoś poprawi, jeżeli się mylę! Kończąc temat, czekam na trenera kadry, który będzie sportsmenem, a nie „garniakiem” – wyraża swoje zdanie zniechęcony kibic.

Jego kolega dodaje, że od lat ogląda imprezy sportowe o europejskim lub światowym zasięgu. Odnośnie trwającego mundialu jego zdanie jest wyjątkowo negatywne w odniesieniu do polskiego trenera.

– Doceniam wielu piłkarzy, którzy ciężko pracują jak: Glik, Cash, Bereszyski i Krychowiak. Nie dziwię się Lewandowskiemu, że nie chce stać się inwalidą wskutek potłuczonych nóg i jego aktywność jest niejako zachowawcza. W końcu to jego życie, a jeden mecz pod kierunkiem Michniewicza może go pozbawić całej świetlanej przyszłości – ocenia kibic.

Mundial w Katarze ma też akcent wąbrzeski. W trakcie meczu Polski z Argentyną i równolegle rozgrywanego spotkania Arabii Saudyjskiej z Meksykiem udało się uchwycić najazd kamery na reprezentację kibiców z naszego miasta. Dobrze widoczny napis na polskiej fładze został sfotografowany i trafił już w społecznościowych forach do prawie wszystkich mieszkańców miasta. Miło wiedzieć, że nasi są na miejscu i tylko żal, że nie będą mogli już kibicować polskiej drużynie. Po dobrym niedzielnym meczu z Francją (4.12. br.) udział Polaków w turnieju o puchar świata przeszedł do historii. Przegraliśmy, ale po walce, 1:3.

B. Walas
Fot. nadesłane

Wąbrzeźno

WDK zaprasza na jarmark świąteczny

Jak co roku Wąbrzeski Dom Kultury, wprowadzając nas w klimat świąt Bożego Narodzenia, przygotowuje Miejski Jarmark Świąteczny.



Odbędzie się on 9 grudnia w godz. 10.00-17.00 na Placu Jana Pawła II w Wąbrzeźnie, ale już teraz organizator zaprasza wystawców i sprzedawców do zgłaszania udziału.

– Wśród atrakcji, czekających na uczestników tego wydarzenia, będzie między innymi św. Mikołaj oraz kramy ze świątecznymi dekoracjami i przysmakami – zapowiadają organizatorzy. Ponadto rozstrzygnięty zostanie konkurs kulinarny pt. „Piernik świąteczny”.

Już teraz do udziału WDK zaprasza twórców ludowych, Koła Gospodyń Wiejskich oraz

producentów oryginalnych i nietuzinkowych przedmiotów. Mile widziani są także twórcy specjałów kulinarnych. – Stwórzmy razem atmosferę pełną pachnących ciast i kolorowych świątecznych dekoracji – zachęcają organizatorzy.

Bliższych informacji udziela Dział Animacji Kultury WDK pod nr tel. 566881727, wew. 24. Zgłoszenia można składać w terminie do 30 listopada. Karta zgłoszenia dostępna jest na stronie internetowej Wąbrzeskiego Domu Kultury.

(krzan)
Fot. (archiwum)

Dlaczego naturalna choinka?

LASY PAŃSTWOWE ➤ W okresie przedświątecznym z utęsknieniem wyczekujemy, kiedy choinka zawita do naszych domów. Choć co roku trendy w dekoracji się zmieniają to jedno pytanie pozostaje niezmiennie – wybrać choinkę sztuczną czy naturalną? Gdzie kupić najpiękniejsze drzewko? Według nas odpowiedź jest jedna. Prawdziwą! Tę z lasu.

NATURALNA CZY SZTUCZNA?

Prawdziwa pochodzi najczęściej ze specjalnych plantacji choinkowych. Niektóre pozyskuje się wprost z lasu w ramach zaplanowanych wcześniej zabiegów pielęgnacyjnych. Prawdziwą choinkę można kupić ciętą (bez korzeni) lub w doniczce (z korzeniami).

SZTUCZNA CHOINKA

- Powstaje z tworzyw sztucznych, których produkcja powoduje zanieczyszczenie środowiska
- Nie podlega recyklingowi
- Rozkłada się przez 500 lat!

CHOINKA Z LASU

- Jest naturalna – do jej produkcji nie są używane chemikalia
- Gdy rośnie, produkuje tlen, pochłania dwutlenek węgla i służy zwierzętom
- Szybko ulega naturalnemu rozkładowi i nie zanieczyszcza środowiska
- Jej naturalne olejki eteryczne podkreślają świąteczną atmosferę

DBAJ O CHOINKĘ W DOMU!

- Nie stawiaj jej przy kaloryferze – lepiej przy oknie. Im niższa temperatura pomieszczenia, tym dłużej drzewko zachowa igły
- Regularnie podlewaj choinkę, nawet jeśli jest ścięta – tak przedłuży jej świeżość

JEDŁA

ŚWIERK

SOSNA

CO PO ŚWIĘTACH? Prawdziwą choinkę możesz:

1. Wyrzucić na kompost
2. Spalić w ognisku
3. Oddać za darmo do specjalnego punktu zbioru choinek, gdzie zostanie:
 - A. rozdrobniona i wykorzystana w ogrodach
 - B. spalona w elektrowni

PAMIĘTAJ! NIE KUPUJ CHOINKI Z NIEPEWNEGO ŹRÓDŁA. ZAOPATRZ SIĘ W NIĄ U LEŚNIKÓW LUB SPRZEDAWCÓW, KTÓRZY MOGĄ OKAZAĆ DOKUMENT POTWIERDZAJĄCY LEGALNE POZYSKANIE DRZEWKA.

Opracowanie: Lasy Państwowe
Projekt graficzny: Polska Grupa Infograficzna

Choinka jest dla nas nieodzownym elementem Świąt Bożego Narodzenia. Jest piękną ozdobą naszego domu oraz wprowadza nas w cudowny, świąteczny klimat. To przy niej spotykamy się w gronie najbliższych nam osób, składając sobie życzenia. Co roku każdy grzeczny maluch czeka na moment aż znajdzie pod nią stos prezentów, które podarował mu Święty Mikołaj.

Gdzie kupić drzewko?

W choinkę najlepiej zaopatrzyć się w najbliższym nadleśnictwie. Wówczas mamy pewność, że będzie ona pochodziła z legalnego źródła. Choinki z legalnych upraw posiadają specjalne etykiety, a te sprzedawane przez nadleśnictwa i leśnictwa wydawane są wraz z odpowiednią asygnatą. Pochodzą one ze specjalnie do tego przygotowanych plantacji, bądź z cięć pielęgnacyjnych prowadzonych w ramach zrównoważonej gospodarki leśnej. Plantacje choinek zakładają się również pod liniami energetycznymi, w których raczej trudno będzie docelowo wyhodować kilkudziesięcioletni las. Taka plantacja przez 4 do 7 lat stanowi element ekosystemu, biorący udział w obiegu dwu-

tlenku węgla i tlenu.

Możemy ją łatwo zutylizować, czy przekazać do kompostowni, gdzie powstaje z nich nawóz do obsypywania sadzonek. Pocięte gałązki mogą zostać także wykorzystane jako płaszcz ochronny dla naszych roślin ogrodowych czy zostać przekazane do zoo. To przysmak dla niektórych zwierząt, ale i zabawka, na której mogą ostrzyć pazury.

Sztuczne choinki rozkładają się minimum 500 lat, a sama ich produkcja powoduje wytwarzanie ogromnej ilości zanieczyszczeń. Ciężko ją przetworzyć, gdyż jest to kombinacja plastiku i metalu, co nie jest łatwe w recyklingu. Mimo, że mogą nam posłużyć po kilka lat, ich szkodliwość dla środowiska jest nadal bardzo duża.

O czym warto pamiętać?

Korzystanie z naturalnych choinek nie uszczupla zasobów przyrodniczych, ponieważ w miejsce wyciętych drzew, leśnicy sadzą kolejne.

Zapraszamy do zakupu świątecznego drzewka z Lasów Państwowych!

Warto sprawdzić, od kiedy i gdzie są sprzedawane choinki. Odbywa się to z reguły przy siedzibach nadleśnictw, leśnictw

albo w szkółkach leśnych. Aby kupić choinkę, należy skontaktować się z najbliższym nadleśnictwem lub leśnictwem telefonicznie lub udać się do biura nadleśnictwa w terminie, w którym wyznaczone zostały godziny sprzedaży. Informacje znajdują się na stronach internetowych nadleśnictw.

Czy naturalna choinka jest zdrowa? Zalety naturalnej choinki

Choinka naturalna czy sztuczna? Która jest lepsza dla naszego zdrowia? Wielu z nas ma ten dylemat, kupując świąteczne drzewko. Naturalną choinkę, zwłaszcza żywą, rosnącą w doniczce, warto wybrać nie tylko ze względu na tradycję – wydziela bowiem korzystne dla zdrowia olejki eteryczne. Pytanie tylko na jaki gatunek drzewka się zdecydować, bo świerk, jodła czy sosna mają nieco inne właściwości aromaterapeutyczne.

Choinka sztuczna czy naturalna?

Nie jest prawdą, że kupując choinkę ze sztucznego tworzywa, chronimy środowisko. Produkcja sztucznego drzewka wymaga zużycia nieodnawialnych bogactw naturalnych (gazu i ropy), powoduje zwiększanie

emisji dwutlenku węgla. Choć posłuży nam kilka sezonów, to gdy trafi na wysypisko śmieci, będzie się rozkładać setki lat, szkodząc środowisku.

Trudno bowiem odzyskać surowce, zwykle choinki są produkowane z PCV, które poddaje się recyklingowi w specjalnych przemysłowych instalacjach. Nie miejmy zatem wyrzutów sumienia, wybierając naturalne drzewko.

Większość dostępnych w handlu choinek pochodzi z wyspecjalizowanych plantacji. Rosnąc, w ciągu 10 lat, każde choinkowe drzewko absorbuje 25 kg dwutlenku węgla. Stuhektarowa plantacja pochłania rocznie ponad 1500 ton dwutlenku węgla! Nie ma problemu z rozkładem, a w niektórych miastach organizowana jest zbiórka starych choinek dla ogrodu zoologicznego.

Dla zdrowia lepsza jest oczywiście naturalna choinka. Zamiast ściętej najlepiej kupić drzewko rosnące w doniczce, z nieuszkodzoną bryłą korzeniową – można je będzie wiosną wsadzić do ziemi. Taka choinka, jak każdy iglak, wydziela korzystnie działające olejki eteryczne.

Właściwości zdrowotne olejków eterycznych zawartych w drzewkach iglastych

Sosna, świerk czy jodła? Dokonując wyboru żywej choinki, warto wziąć pod uwagę aromaterapeutyczne właściwości drzew iglastych. Olejek sosnowy ma działanie pobudzające i wzmacniające; z żywicy sosny produkuje się terpentynę – pomocną przy bólach reumatycznych i w katarze, zaś pączki sosny wchodzi w skład łagodzącego kaszel syropu pinowego. Olejek świerkowy działa odprężająco, łagodzi napięcie mięśni i wycisza.

Naturalna jest bardziej „eko”

Naturalna, żywa choinka to przede wszystkim nawiązanie do tradycyjnych świąt, gdzie drzewko świąteczne wypełniało zapachem cały dom. Naturalna barwa igieł, zapach żywicy, nie-

co nieregularny kształt, odrobinę krzywy czubek, wszystko to nadaje wyjątkowy charakter każdemu świątecznemu drzewku i sprawia, że każda choinka jest inna.

Ponadto hodowla prawdziwej choinki jest bardziej ekologiczna. Choinka rosnąc cały czas, pobiera szkodliwy dwutlenek węgla i przetwarza go na tlen. Po wycięciu jej korzenie stanowią dobrą biomasę, która przekształca się w próchnicę użyźniającą glebę.

Jeśli naturalna, to jaki gatunek?

Poszukiwanymi gatunkami na bożonarodzeniowe drzewka są głównie jodła i świerk. Sosnę, w którą obfitują nasze lasy, rzadko wybieramy jako tradycyjną ozdobę, chociaż dawniej ten gatunek był bardzo popularnym drzewkiem bożonarodzeniowym.

Z obserwacji kilku ostatnich lat wynika, że najczęściej wybieranym drzewkiem na choinkę jest świerk – zarówno świerk pospolity jak i świerk kłujący, choć znacznie droższy. Wiąże się to z długą tradycją, przystępną ceną, stożkowym pokrojem, a przede wszystkim z intensywnym żywicznym zapachem świerkowych igieł.

Sosna pospolita jest wybierana ze względu na rzadkie igły. Jej największym atutem jest atrakcyjna cena oraz żywiczny zapach igieł, które długo utrzymują się na gałązkach.

Kilka tysięcy złotych za wycięcie choinki

Dzisiaj choinki są na tyle powszechnie dostępne, że kradzieże drzewek z lasów stanowią marginalny odsetek. Co nie znaczy, że nie mają znaczenia. Drzewka wycinane z upraw leśnych to egzemplarze ok. 10-letnie, które potencjalnie mają rosnąć przez kilkadziesiąt, czy nawet sto kilkadziesiąt lat. Nie sposób ich zastąpić, dosadzając w miejsce wyciętych nowe. Przy tym złodzieje na choinki wybierają drzewka najładniejsze, okazałe, nieuszkodzone, czyli właśnie te, które leśnicy chcieliby widzieć w przyszłości jako dorodne drzewa.

Straż Leśna w ostatnich latach ujawniła kilkadziesiąt tego rodzaju przypadków. Jednak za nielegalnie wycięte drzewko grozi mandat w wysokości do 500 zł, choć można mocno się zdziwić, ponieważ sprawa może trafić do sądu, a ten ma możliwość zasądzenia nie tylko kary grzywny do 5 tys. zł, ale także nawiązki wynoszącej podwójną wartość wyciętego drzewa lub drzew.

Aby drzewko długo zachowało piękny wygląd...

Jak radzą eksperci, trzeba przestrzegać kilku zasad, aby choinka nie gubiła igieł i jak najdłużej stała:

- podczas zakupów warto zwrócić uwagę na to, żeby choinka miała zielone igły i gęste, giętkie gałązki, tylko świeże drzewka mogą towarzyszyć nam w domu przez kilka tygodni,
- warto jest zadbać o odpowiednią temperaturę otoczenia, przed ostatecznym wstawieniem choinki do domu należy ją zahartować przez około godzinę w chłodnym pomieszczeniu lub na balkonie, należy zadbać o to, by choinka stała z daleka od źródła ciepła – kaloryferów, piecyków i kominka,

- choinki w doniczkach nie wymagają przesadzania; cięte drzewka należy wstawić do specjalnego stojaka, który wypełniamy wodą,

- aby choinka nie gubiła igieł, przed wstawieniem drzewka do stojaka należy obciąć 2-3 cm pnia, a następnie zahartować go, wkładając drzewko do wiaderka lub stojaka z ciepłą wodą, dzięki temu choinka będzie lepiej wchłaniała wodę,

- zarówno drzewko cięte jak i choinkę w doniczce należy podlewać regularnie letnią wodą, ziemia w doniczce powinna być lekko wilgotna, zaś w przypadku drzewka ciętego poziom wody nie może opaść poniżej linii jego pnia,

- dekorując choinkę, staraj się także używać oświetlenia LED zamiast standardowych światełek, które wytwarzają dużo ciepła,

- piękna, kolorowa choinka jest zawsze przedmiotem szczególnego zainteresowania ze strony dzieci, dlatego jeśli w domu są maluchy, drzewko należy w odpowiedni zabezpieczyć, aby najmłodszy domownik mógł bezpiecznie szukać pod nim gwiazdkowych prezentów.

Trudno wyobrazić sobie świąteczny dom bez choinki – drzewka ozdobionego bombka-

mi, łańcuchami i światełkami, przy którym w wigilijny wieczór gromadzi się cała rodzina, śpiewając kolędy i czekając na rozpakowanie prezentów. Tradycja ubierania choinki sięga kilku wieków wstecz, lecz wciąż ma się znakomicie i przetrwała nie tylko w Polsce, lecz także w innych państwach europejskich i amerykańskich. Z jakiego kraju pochodzi zwyczaj ubierania choinki, dlaczego ubiera się choinkę i co sprawia, że tradycja choinki wigilijnej jest tak silnie zakorzeniona w naszej kulturze?

Z jakiego kraju pochodzi zwyczaj ubierania choinki?

Z pewnością nie zaskoczysz cię, mówiąc, że zwyczaj strojenia choinki pochodzi z Niemiec – ten fakt jest bardzo często powtarzany przez nauczycieli już w podstawówkach. Jednak w większości przypadków oprócz informacji o tym, z jakiego kraju pochodzi zwyczaj ubierania choinki, mało kto potrafi podać więcej szczegółów. Spieszymy z pomocą, byś mógł podczas nadchodzących świąt podzielić się z bliskimi ciekawostkami na temat tradycji ubierania choinki!

Jak już wspomnieliśmy, zwyczaj ozdabiania choinki pochodzi z Niemiec, gdzie drzewka świąteczne były znane już w XVI wieku – i wywodzi się z niemieckiej tradycji ewangelickiej. Wśród ciekawostek można znaleźć informację, że zwolennikiem choinek miał być sam Marcin Luter, a świąteczne drzewka w XVI-wiecznych Niemczech dekorowano jabłkami i papierowymi ozdobami. Następnie tradycja ubierania choinki trafiła do Francji, za sprawą księżniczki Heleny Meklemburskiej, natomiast do pozostałych krajów europejskich i amerykańskich zwyczaj ozdabiania choinki wprowadziła brytyjska królowa Wiktorja, żona niemieckiego księcia Alberta Sachsen Coburg-Gotha. Do Polski ozdobne drzewka świąteczne trafiły dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku, kiedy nasz kraj znajdował się pod zaborem pruskim.

Początkowo zwyczaj choinki na święta przyjął się wśród rodzimej arystokracji, by dopiero później na stałe zagościć we wszystkich polskich domach. Jeszcze przed przybyciem drzewka do Polski zwyczaj ubierania choinki był postrzegany przez kościół katolicki jako rytuał pogański, lecz został on zatwierdzony jako symbol re-

ligijny w XVIII wieku, dzięki czemu dziś znajdziemy drzewka bożonarodzeniowe także w świątyniach.

Dlaczego ubiera się choinkę? Symbolika świątecznego drzewka

Choinką bożonarodzeniową nazywamy ozdobione drzewko iglaste – świerk, sosnę lub jodłę. Drzewko świąteczne symbolizuje życie, odradzanie się i płodność, a kolor zielony jest utożsamiany z nadzieją, vitalnością i narodzinami.

Oprócz symboliki drzewka nie bez znaczenia są również dekoracje świąteczne jakimi przystrajamy choinkę. Świątełka symbolizują narodziny Jezusa, wskazują drogę, chronią dom i odstraszały złe moce. Na współczesnych choinkach najczęściej znajdziemy ozdobne bombki, których kształt nawiązuje do jabłek – symbolu zdrowia i pożywienia dla duchów zmarłych. Kilka wieków temu zwyczaj ubierania choinki obejmował właśnie przystrajanie drzewek wspomnianymi jabłkami, a także orzechami, które miały być symbolem siły, dobrobytu i udanego pożycia małżeńskiego. Zwyczaj ozdabiania choinki to także zakładanie łańcuchów będących znakiem rodzinnych więzi. W niektórych domach wciąż ozdabia się choinki aniołami, których zadaniem jest opieka nad domem.

Wiele osób pamięta, gdy ojciec z rana wyruszał do lasu lub na bazar, żeby upolować upragnione drzewko. Jakież ożywienie dawał zapach świeżej choinki. Wydawało się jakby wraz ze świętami przyszedł do nas cały las. Później całą rodziną ubierało się drzewko najróżniejszymi ozdobami, takimi jak: łańcuchy z bibuły, papierowe ptaszki, pomalowane szyszki i bombki w kształcie grzybków. Wszyscy czekaliśmy, aż będzie można powiesić na czubku gwiazdę betlejemską.

W grudniu każdego roku w miastach całej Polski ustawiane są naturalne choinki. Tradycyjne drzewka pochodzące z lasu są najpiękniejsze i prawdziwie ekologiczne. Podczas kilkuletniego, intensywnego wzrostu wiążą w drewnie znaczne ilości dwutlenku węgla. W procesie fotosyntezy „produkują” tlen. Po ich wycięciu korzenie pozostają w glebie, wzbogacając ją w próchnicę. Naturalna choinka wnosi niepowtarzalną atmosferę, wspaniały zapach lasu, wydziela olejki eteryczne o korzystnym wpływie na zdro-

wie człowieka. Na taką choinkę przyjemnie spojrzeć, dotykać jej gałązek, czuć naturę.

W nadleśnictwach nadzorowanych przez Regionalną Dyрекcję Lasów Państwowych w Toruniu już niebawem rozpoczyna się sprzedaż choinek. W tym roku toruńscy leśnicy przygotowali na sprzedaż prawie 32 tys. choinek. Do wyboru są świerki (pospolity, srebrny i kłujący), sosny i jodły. Drzewko możemy sami pozyskać, wykupując u leśniczego asygnatę lub kupić przygotowane już wcześniej w doniczce z bryłą korzeniową. Średnia cena za dwumetrowe drzewko od leśnika jest atrakcyjna i wynosi ok. 35 zł.

Jakie drzewko wybrać?

Wyboru choinki na specjalnie przygotowanej plantacji możemy dokonać sami. Taka forma zakupu daje możliwość upatrzenia sobie najładniejszego drzewka i spokojny wybór wśród choinek specjalnie przygotowanych na okres świąteczny lub przeznaczonych do wycięcia w ramach pielęgnacji lasu. Możemy sami pozyskać wybrany okaz, tworząc miły, świąteczny i niepowtarzalny nastrój wyprawy do lasu wraz z rodziną. Wycinając samodzielnie choinkę, mamy pewność, że jest świeża i długo nam posłuży. Przy zawieszaniu ozdób igliwie nie będzie się obsypywać, jak ma to miejsce przy choinkach ściętych dużo wcześniej. Najintensywniej pachnie świerk, wypełniając dom zapachem lasu. Jodła i sosna z kolei bardzo długo utrzymują igły na gałązkach, dzięki czemu możemy cieszyć się ich widokiem nawet przez kilka tygodni.

Ozdoby i dekoracje świąteczne z drewna

Idealnie sprawdzają się do świątecznego wystroju mieszkania! Dekoracje świąteczne z drewna litego będą cudownym dodatkiem do aranżacji wystroju stołu, salonu czy pokoju gościnnego na Boże Narodzenie. Ciekawą propozycją są napisy do powieszenia oraz szopki do postawienia. Surowy kolor materiału sprawia, że dodatki mają uniwersalny charakter i świetnie sprawdzają się zarówno we wnętrzach nowoczesnych jak i rustykalnych. Proponujemy także dekoracje świąteczne z drewna w kształcie bombek – odpowiednie na Boże Narodzenie. Do wykonania ozdób najczęściej wykorzystywany zostaje surowiec z buku, jesionu lub dębu. Dla większego spersonalizowania przedmiotu

można zastosować specjalne lakiery, bejce i farby, i dopasować kolor ozdób do własnych preferencji. Ręcznie wykonane produkty mogą posłużyć do dekoracji stołu, ale część doskonale sprawdzi się jako świąteczne ozdoby choinkowe. W połączeniu z jutowym sznurkiem będą bardzo efektownym dodatkiem świątecznego drzewka. Bombki ze sklejk są ciekawym pomysłem na promocję drewna jako surowca odnawialnego, o szerokiej palecie zastosowań. Umieszczenie drewnianych bombek bez wątpienia stworzy świąteczny klimat, dodatkowo wzbudzi zainteresowanie ciekawymi i oryginalnymi ozdobami choinkowymi, obok których nikt nie przejdzie obojętnie.

Dlaczego drewniane ozdoby to dobry wybór?

Drewno jest materiałem naturalnym i ponadczasowym podobnie jak święta Bożego Narodzenia. Jego unikatowa struktura, słoje drewna, sęki i naturalne przebarwienia sprawiają, że nie ma dwóch identycznych ozdób bożonarodzeniowych. Drewno jest materiałem ponadczasowym, pasującym do każdego stylu. Dodatkowo drewniane ozdoby to wybór ekologiczny. Pamiętaj, że to właśnie te niepozorne detale tworzą niezapomniane wspomnienia. Ozdoby choinkowe jakie możemy dziś kupić na każdym kroku, są przepiękne, kolorowe, błyszczące i robią ogromne wrażenie. Jednak chwilami można poczuć tęsknotę za dawnymi, skromniejszymi ozdobami. Niegdyś całe rodziny spędzały wspólnie czas, przygotowując świąteczne zdobienia. Powstawały papierowe łańcuchy, malowane farbami karteczki z życzeniami, zabawki z drewna, kasztanów czy barwnych szkiełek.

I choć dawne choinki nie były tak spektakularne i nie wyglądały perfekcyjnie, było w nich coś magicznego i swojego. Nie wiem jak Wy, ale ja tęsknię za zapachem kleju, trochę niezdarnymi, kolorowymi rysunkami, malowanymi farbami czy koślawymi figurkami, opowiadającymi wymyślane przez nas historie.

Jednak świat pędzi do przodu i na wszystko brakuje dziś czasu. Poza tym przecież nieważne jak wyglądają nasze choinki, ważne jest to, byśmy w ich pobliżu spotkali wszystkich tych, których kochamy i tych, z którymi chcemy być.

(artykuł sponsorowany)



Efektywnie dyskutowali o edukacji

GMINA PŁUŻNICA ➤ W drugiej połowie listopada w Płużnicy zostało zorganizowane Forum Edukacyjne. Uczestniczyło w nim udział blisko sto pięćdziesiąt osób z całej Polski. Nauczyciele, dyrektorzy szkół, uczniowie, rodzice i samorządowcy wspólnie dyskutowali nad przyszłością edukacji. Dla uczestników przygotowano ponad trzydzieści wykładów i warsztatów



19 listopada w budynku przedszkola w Płużnicy odbyło się Forum Edukacyjne. Wydarzenie zostało zorganizowane przez gminę Płużnica, Niepubliczny Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli SENSOR, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Płużnicy, Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica oraz Młodzieżową Radę Gminy Płużnica. Oficjalnego otwarcia forum dokonali Ewa Radanowicz z Niepublicznego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli Sensor, Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica oraz Elżbieta Małek, dyrektor ZSP w Płużnicy.

– Z moich doświadczeń wynika, że w rozwoju szkoły kluczową rolę odgrywa dyrektor jednostki – mówi wójt gminy Płużnica Marcin Skonieczka. – Od kilku lat wdrażamy koncepcję, która zakłada, że władze gminy dbają o dyrektora, dyrek-

tor o nauczycieli, a nauczyciele o uczniów. Bardzo ważne jest świadome kształtowanie kultury organizacyjnej danej jednostki. Szkoła powinna dbać o relacje wewnątrz organizacji i być otwarta na współpracę z partnerami zewnętrznymi. Zależy nam również na tym, aby w jak największym stopniu uczniowie mieli możliwość rozwijania kluczowych kompetencji, takich jak kreatywność, krytyczne myślenie, praca w grupie i komunikacja – podkreśla Marcin Skonieczka.

Z kolei Ewa Radanowicz stawia na edukację w działaniu. – To moja idea od dłuższego czasu. Uczenie się, rozwiązywanie problemów, kreowanie nowej rzeczywistości – wszystko poprzez działanie. My ciągle czegoś nowego szukamy, tymczasem świat pokazuje nam jasno i wy-

raźnie, że najważniejsze jest tu i teraz. To, co zrobimy dla siebie i dla swojego najbliższego otoczenia, będzie o wiele bardziej przydatne i potrzebne niż te wszystkie fajerwerki i rzeczy, które prowadzą nas do lustracji, zniechęcenia i problemów – wyjaśnia Ewa Radanowicz. – Podczas tego forum chcemy pokazać nauczycielom, rodzicom i uczniom, że edukacja może się zmieniać bez dokonywania rewolucji – dodaje.

Uczestnicy forum mieli możliwość wysłuchania kilku wykładów. Pierwszy z nich, pt. „Czego to ludzie nie wymyślą... Trendy na świecie, w Polsce i w Płużnicy?” wygłosił dr Piotr Wasyluk. Jak informują organizatorzy, dr Wasyluk mówił między innymi o takich trendach jak informacja zwrotna, partnerstwo z przedsiębiorcami, mikrouczenie, edu-

kacja w zespołach nauczycielskich czy też edukacja kompetencji. Z kolei prof. Danuta Uryga i dr Marta Wiatr przedstawiły wyniki badań szkoły w Radowie Małym, a o znaczeniu uczenia interdyscyplinarnego przekonywali dr Małgorzata Skura i Michał Lisicki. W ostatnim wykładzie prof. Inetta Nowosad przedstawiła, jak Singapur za pomocą zmian w edukacji stał się jednym z najbardziej rozwiniętych krajów świata.

– Od Singapuru możemy się uczyć, jak oni się uczyli. Jak przeszli z trzeciego świata, na lidera pierwszego, czyniąc to przez edukację, inwestując w szkoły i nauczycieli – mówiła prof. Inetta Nowosad.

W drugiej części spotkania uczestnicy Forum Edukacyjnego wzięli udział w ciekawych i inspirowanych warsztatach, prowa-

dzonych przez szkoleniowców z ośrodka SENSOR oraz założycielki Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica.

– Warsztaty zostały podzielone na pięć bloków: dla samorządowców, nauczycieli, rodziców, uczniów oraz niezdecydowanych. O skali wydarzenia świadczy fakt, że jednocześnie odbywało się aż dziewięć warsztatów. Dodatkowo uczestnicy mogli udać się do szkoły w Płużnicy, aby zapoznać się ze zmianami wprowadzonymi tam w ostatnich latach – informują organizatorzy.

Wykłady oraz warsztaty, które miały miejsce w sali głównej, były na żywo transmitowane do internetu. Można je również obejrzeć w serwisie YouTube.

(oprac. krzan),
fot. UG Płużnica



Młodzież działa, aby mieć swoją wyspę

GMINA PŁUŻNICA ▶ Młodzież wraz z gminą Płużnica i Stowarzyszeniem Młodych Gminy Płużnica wypracowała pomysł na stworzenie swojego miejsca w gminie. Lokalizacja jest niezwykła, bo na wyspie przy Jeziorze Wielkądzkim



Wszystko zaczęło się od projektu „Mocniejsze NGOsy dla edukacji i aktywności obywatelskiej młodych” realizowanego przez Fundację Civis Polonus. Głównym założeniem programu jest rozbudzanie aktywności obywatelskiej młodych ludzi poprzez wsparcie organizacji pozarządowych oraz zachęcanie jednostek samorządu terytorialnego do współpracy z tymi organizacjami.

Takim oto sposobem powstało partnerstwo pomiędzy Młodzieżową Radą Gminy Płużnica, Stowarzyszeniem Młodych Gminy Płużnica i gminą Płużnica. Aby jeszcze bardziej

zwiększyć potencjał partnerstwa, Stowarzyszenie Młodych Gminy Płużnica zaprosiło do współpracy jeszcze więcej młodych ludzi.

– W poszukiwaniu pomysłu co możemy zrobić wraz z młodzieżą w naszej gminie, wzięłam telefon i wysyłałam informację o spotkaniu do wszystkich młodych ludzi, których mam na liście kontaktowej, zaproszenia wysyłałam także za pomocą Facebooka. Dzięki czemu mogliśmy spotkać się z młodymi, posłuchać ich problemów, potrzeb i pomysłów co zrobić, żeby żyło im się lepiej – mówi Justyna Jankowska, prezes Sto-

warzyszenia Młodych Gminy Płużnica.

Najczęściej pojawiającym się wątkiem była potrzeba posiadania miejsca spotkań dla młodych ludzi w gminie Płużnica. Spośród kilku propozycji młodzi wybrali półwysp przy jeziorze w Wielkądzu. Aby zapewnić podstawowe wyposażenie na wyspie, młodzi wzięli udział w naradzie sołtysów z gminy Płużnica, aby przedstawić im swój pomysł i poprosić o wsparcie finansowe. Dzięki intensywnej akcji informacyjno-promocyjnej zebrali 12 tys. zł. na urządzenie swojej wyspy.

Prace na wyspie rozpoczną

się w przyszłym roku i będą to tylko zmiany kosmetyczne. Podczas konsultacji dot. wyglądu i wyposażenia ich miejsca młodzi zdecydowali, że najbardziej zależy im na tym, aby zachować jej naturalny charakter. W minionym tygodniu przedstawiciel Młodzieżowej Rady Gminy Płużnica, pracownicy Urzędu Gminy Płużnica oraz reprezentacja ze Stowarzyszenia Młodych Gminy Płużnica uczestniczyli w konferencji podsumowującej projekt, którą zorganizowała Fundacja Civis Polonus. Głównym tematem spotkania były kwestie związane ze skutecznym angażowaniem młodego pokolenia

w sprawy lokalne, a sam tytuł konferencji brzmiał „Rozwój Lokalny? Najlepiej z młodzieżą!”.

– Justyna Jankowska, prezes Stowarzyszenia Młodych gminy Płużnica, dzieliła się swoim doświadczeniem w pracy z młodzieżą, opowiadała o lokalnej współpracy na rzecz młodych i partnerstwie NGO-sów i samorządowców oraz o procesie powstania pomysłu na stworzenie Wyspy Młodych – poinformowała wiceprezes Stowarzyszenia Młodych Płużnica Małgorzata Ludwiszewska.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**



Muzyczna scena dla najmłodszych

WĄBRZEŹNO ▶ Na początku grudnia już po raz piętnasty wąbrzeska scena domu kultury gościła uczestników Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewane dzieciaki”



W tym roku publiczność miała okazję wysłuchać niemal pięćdziesięciu prezentacji piosenek Jacka Cygana.

– Muzyczne spotkanie z polską piosenką w roli głównej to jedna z ważniejszych imprez organizowanych przez naszą placówkę – mówi Marlena Tywanek z działu animacji kultury WDK. – Co roku przyjeżdżają do Wąbrzeźna młodzi zdolni wokaliści, którzy chętnie prezentują przygotowany przez siebie repertuar, pokazując efekty ciężkiej pracy włożonej w przygotowanie danego utworu. Ogromne brawa

na siebie również instruktorom i rodzicom, którzy z pełnym zaangażowaniem przygotowali dzieci do tej muzycznej imprezy – dodaje.

Tegoroczne zmagania uczestników oceniało jury w składzie: Roman Fieberg, Rafał Janiuk oraz Krystian Wierchowski. Jury zwracało szczególną uwagę na emisję głosu, dobór repertuaru oraz autorską interpretację piosenki.

Zwycięzcami XV edycji Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewane dzieciaki” zostali:

Kategoria 7 – 10 lat

I m. – Lena Paczkowska, Gruta

II m. – Zuzanna Sumińska, Szkoła Muzyczna I Stopnia w Czernikowie

III m. – Aleksandra Drewkowska, SOK Stokrotka Świecie

Wyróżnienie: Nikola Grabowska, Brodnicki Dom Kultury; Filip Mirosław, Centrum Usług Społecznych Kurzętnik; Zofia Moszczyńska, Szkoła Podstawowa Brzozie

Kategoria 11 – 14 lat

I m. – Małgorzata Manthey, Warsztaty Wokalne w Bydgoszczy

II m. – Amelia Kotecka, Spół-



dzielczy Ośrodek Kultury w Świecie Stokrotka

III m. – Karolina Górzyńska, Publiczna Szkoła Muzyczna I stopnia w Lipnie

Wyróżnienie: Lena Mrówczyńska, Toruń; Emilia Pilińska, Sulnowo; Marta Wojtas, Szkoła Podstawowa nr 2 w Tucholi

Kategoria 15 – 18 lat

I m. – Zuzanna Worek, Czernikowskie Stowarzyszenie „Czyż-Nie?”

II m. – Nadia Ostrowicka, Świecie

Za muzyczną promocję Wą-

brzeźna upominki burmistrza otrzymali: Zuzanna Rusinek, Laura Osiańczyk i Aleksandra Reiwer. Partnerem Ogólnopolskiego Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Rozśpiewane dzieciaki” było Stowarzyszenie Autorów ZAiKS.

Zadanie dofinansowano z budżetu samorządu województwa kujawsko-pomorskiego. Patronat honorowy nad imprezą objął burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski.

(oprac. krzan),
fot. WDK



Wąbrzeźno

Zapraszają na Świąteczny Misz-Masz dla dzieci

14 grudnia o godzinie 16.00 Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza dzieci w wieku 6 – 9 lat na świąteczne warsztaty plastyczne.

Koszt uczestnictwa wynosi 25 zł/os. Zapisy w Dziale Animacji Kultury WDK, tel. 566881727, wew. 24. (obowiązuje kolejność zgłoszeń). Liczba miejsc ograniczona. Jak informują organizatorzy, tym razem mali miłośnicy rękodziela artystycznego będą przygotowywać ozdoby, nawiązujące do nad-

chodzących świąt Bożego Narodzenia.

– Grudzień to jeden z najbardziej magicznych miesięcy w roku. W tym czasie w wielu polskich domach dzieci próbują swoich sił w samodzielnym przygotowaniu różnego rodzaju ozdób i dekoracji – mówi Dorota Otremba. – Tych,

którzy wspólnie z innymi dziećmi chcieliby stworzyć bożonarodzeniowe bibeloty, zapraszamy do domu kultury. Gwarantujemy dobrą zabawę, integrację i naukę różnych form plastycznych – dodaje.

(oprac. krzan),
fot. ilustracyjne



Martyna Szkołyk spotkała się z fanami

WĄBRZEŹNO ▶ Zapowiadane w zeszłym tygodniu na łamach CWA spotkanie autorskie z Martyną Szkołyk odbyło się 1 grudnia w Wąbrzeskiej bibliotece. W zapowiedzi zawarta była obietnica ciekawego spotkania i wielotorowej rozmowy i tak też się stało



Promocję drugiej powieści Martyny Szkołyk poprowadziła antropolożka i edukatorka Jagoda Kurek, która od kilku lat prowadzi warsztaty socjoterapeutyczne, skupione wokół mądrości kultur tradycyjnych i pierwotnych, medycyny baśni, mitu i archetypu oraz kobiecej duchowości. Niewątpliwie autorka i prowadząca nadają na tych samych falach, bliskie są im te same wartości: natura, pierwotność, dzikość. Rozmowa toczyła się zatem wartko, a słuchacze mieli okazję bliżej poznać bohaterów „Chmur sztormowych”, kontynuacji losów wilczego Stada Nocy, które spotkaliśmy w debiutanckiej powie-

ści Martyny Szkołyk – „Czarna, czarna toń”.

Na pierwszy ogień poszły postacie męskie – Sztorm, Burzowy Gniew, Szept. Członkowie Klanu Nocy to wielowymiarowi i pełnokrwisti bohaterowie, których łączy silna więź „budowana na poziomie serca”. Łączące członków Klanu relacje są wyjątkowe i silne, zupełnie różne od współczesnych, luźnych i powierzchownych. – Nie piszę według z góry założonego planu. Tworząc wątki, myślę o tym jak zareagowałby dany bohater w oparciu o cechy, w które go wyposażylam, zgodnie z jego wilczą naturą – tłumaczyła zebranym autorka.

Powieści Martyny Szkołyk osadzone są w uniwersum stylizowanym na średniowieczne. Nie należy się tu jednak doszukiwać wątków historycznych, ani konkretnych miejsc. Rzec dzieje się w Puszczy, a Wilcy, skonfrontowani z Inkwizytorem, uosobieniem zła, działają instynktownie. Mordują gdy wymaga tego ochrona Klanu, ale potrafią też głęboko kochać, a przyjaźń i braterstwo ma dla nich nadrzędną wartość.

Wykreowaną przez Martynę Szkołyk historię można nazwać „męską”, w odróżnieniu od „kobiecej”, która postrzegana jest jako romans w dekoracjach fantasy. Tu dominują faceci i aż kipi

od testosteronu. W tej zdominowanej przez mężczyzn opowieści, przeciwagę stanowi dla nich postać Mishy. Na pytanie prowadzącej, czy Misha to „dzika kobieta”, czy też bohaterka poszukująca swojej kobiecości, autorka nie dała jednoznacznej odpowiedzi. Radziła czytelnikom, by sami wyrobili sobie opinię po przeczytaniu powieści.

– Ten apel kierujemy też do Czytelników CWA. Książki poszły w świat, każdy może po nie sięgnąć i sprawdzić, czy wykreowana przez Martynę Szkołyk historia przypadnie mu do gustu. To trudny moment dla autorki, jak sama przyznała. Wiąże się z całą gamą emocji, od frustra-

cji, gdy książka się nie podoba, aż po euforię, gdy słyszy się słowa zachwyty – mówi Agnieszka Błaszak z Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Wąbrzeźnie.

I tylko takich życzymy utalentowanej wąbrzeźniance, która już zapowiada kolejne części przygód Klanu Nocy. W planach jest także baśń dla młodzieży i dorosłych. Będzie więc wiele okazji do spotkań autorskich, na które już teraz zaprasza wąbrzeska księgarnia, a także do swoich wypożyczalni, gdzie czekają „Czarna, czarna toń” i „Chmury sztormowe” Martyny Szkołyk.

(ak), fot. nadesłane



Walka z tytoniem

CIEKAWOSTKA ▶ Tytoń przybył do Europy wraz z innymi odkryciami dokonanymi w Ameryce. Początkowo stanowił ciekawą formę redukcji stresu. Z biegiem czasu stał się na tyle kłopotliwy, że zaczęto wprowadzać zakazy palenia. Dziś więcej o walce z nałogiem



Palenie tytoniu zdenerwowało w XVI wieku kościół. Nie chodziło o względy zdrowotne, ale o fakt, że dym z fajek stanowił sporą konkurencję dla kadzidła. W związku z tym od 1575 roku zakazano używania tabaki w każdej formie w Meksyku. 15 lat później papież Urban VII rozszerzył ten zakaz na cały świat. Zagroził nawet rzuceniem klątwy kościelnej na każdego, kto przeszedł przez próg świątyni z tabaką.

Ze stosowaniem tabaki przez wiele lat walczyła Rosja. W połowie XVII wieku używka była oficjalnie zakazana w tym kraju. Jeszcze dalej poszedł sułtan Murad IV, który groził śmiercią najbardziej zagorzałym palaczom. Do katalogu „zbrodni” karanych śmiercią dodał także każdego, kto pije kawę lub alkohol. Mijały lata, a tytoń zyskiwał na popularności. W połowie XIX wieku Meksykanin Juan Adorno skonstruował pierwszą, skuteczną maszynę do zwijania papierosów. Od tego

czasu nastąpił boom na palenie. Największa ówczesna firma tytoniowa z 40 tysięcy papierosów robionych ręcznie była w stanie zwiększyć produkcję do 4 milionów. Papierosy stały się tanie, a przez to popularne. W 1876 roku wprowadzono pierwszy zakaz palenia w budynku. Dotyczył on pięknego obiektu nowozelandzkiego rządu. Ponownie nikt nie myślał o zdrowiu palaczy, a tylko o ryzyku pożaru. Obiekt był wykonany z drewna.

Wielkim przeciwnikiem palenia był Hitler. Gdy naziści doszli do władzy, w Niemczech ruszyła kampania nie tylko antyżydowska, ale także antynikotynowa. Hitler uważał palenie za zgubne i jako zemstę Indian na białych ludziach. Miał nawet obiecać złoty zegarek dla każdego z bliskich współpracowników, kto zrezygnuje z palenia. Nie przeszkadzało to jednak w czerpaniu zysków z palaczy. Naziści wkrótce przejęli przemysł tytoniowy. Mieli nawet swoją markę papier-

osów o typowej dla nich nazwie „Sturm”. W czasie II wojny światowej kobietom młodszy niż 25 lat i starszym niż 55 lat nie wydawano kartek upoważniających do zakupu papierosów. Zakazano także palenia w szkołach, tramwajach, a racje papierosów dla żołnierzy systematycznie zmniejszano. Wszystkie te działania odniosły odwrotny skutek. W 1940 roku przeciętny Niemiec palił 1022 papierosy rocznie. W tę grupę wliczane są także dzieci.

Po wojnie w wielu krajach świata rozpoczęto badania mające udowodnić szkodliwość palenia. Wszelkie nowe odkrycia medyczne zdawały się nie dotyczyć Polski, która po wojnie była bardzo „rozpalonym” krajem. W okresie stanu wojennego w Polsce paliło 70% mężczyzn i co druga kobieta. Polacy palili dużo. Średnio 20 papierosów dziennie, ale bywały osoby, które potrafiły opróżnić 3-4 paczki dziennie. Najtańszą opcją był Sporty. Co prawda nie miały filtra oraz nie były zbyt „smaczne”, ale nałóg obniżał standardy. Dla palacza, który konsumował kilka paczek dziennie, konieczne były mocniejsze doznania. Te zapewniały papierosy Extra Mocne zwane potocznie „schabowymi”. Dla amatorów ich palenie kończyło się mocnymi nudnościami, a nawet wymiotami. W Polsce zakaz palenia w miejscach publicznych obowiązuje od 2010 roku.

(pw)

XX wiek

Wieczorny spacer po miasteczku

W 1910 roku do Wiadomości Codziennych dotarła korespondencja z Dobrzynia nad Drwęcą. To ciekawe źródło wiedzy o tym jak wyglądało miasteczko w tamtym czasie

Dobrzyń był dość młodym miasteczkiem, które rozwijało się w szybki i niezaplanowany przez urzędników sposób. Nikt nie dbał o lepszy stan ulic czy chodników. - Chodzimy więc wieczorem z ogromnymi przedpotopowymi latarniami, gdyż Dobrzyń nie posiada niestety latarni oprócz jednej, koło monopolu, która się gasi z chwilą zamknięcia tej instytucji - czytamy w korespondencji. Ulic jeszcze dużo niebrukowanych, a nawet rynek, od lat 15 ma się ponoć brukować, ale do dziś jeszcze przechodząc trzeba się topić w wodzie.

W podobnym stanie była dzisiejsza ul. Kilińskiego, która była niezwykle uczęszczana, a przez to błotnista. W tamtych czasach próbowano zdobyć pieniądze na latarnie w Dobrzyniu. Każdy mieszkaniec miasteczka miał płacić 6 kopiejek więcej za dokument, który umożliwiał mu przekroczenie bramy granicznej na moście i udanie się do

niemieckiego Golubia. Po pewnym czasie pomysł upadł.

Dla mieszkańców Dobrzynia Golub był wzorem czystości. Brukowane uliczki zamiatano niemal codziennie. W Dobrzyniu był problem z uprzątnięciem śmieci po jarmarkach. - Cieszymy się jednak tą myślą, że i nam kiedyś Pan Bóg pozwoli doczekać się jakiś zmian na lepsze i nasz Dobrzyń przybierze wygląd europejskiego miasta - podsumowuje autor relacji w Wiadomościach Codziennych.

Kolejnym problemem były niedostatki oświaty. W miasteczku działały trzy szkoły, ale uczęszczało do nich niewiele ponad 300 uczniów. W efekcie ulicami szwendały się grupy wyrostków, często po spożyciu alkoholu. Tym, czym mógł pochwalić się Dobrzyń, było czytelnictwo prasy. Codziennie do miasteczka przyjeżdżało ok. 200 egzemplarzy gazet. Najpopularniejszą była Gazeta Święteczna.

(pw)

XIX wiek

Ostatnie pojedynki

Koniec XIX wieku to schyłek wielowiekowej tradycji rozstrzygania sporów przy pomocy pojedynków. Oto historia jednego z ostatnich pojedynków w naszych okolicach.

Był 21 października 1879 roku, gdy przed sądem wojсковym w Warszawie rozstrzygano o winie porucznika 6. klasickiego pułku huzarów - Potiomkina. Był on oskarżony o pojedynkowanie się z innym porucznikiem tego pułku - Buszmanem. Potiomkin wygrał i zadał śmierć rywalowi. Na miejsce pojedynku wybrano postronne miejsce pod lasem w Lipnie, w guberni płockiej. Panowie stanęli naprzeciw siebie o brzasku.

Powodem pojedynku było to, że Buszman miał opowiedzieć innemu oficerowi o tym, że Potiomkin to intrzygant i zakała pułku. W sądzie jeden ze świadków stwierdził, że Buszman na tyle długo służył na

ziemiach polskich, że nie mógł znieść, gdy Potiomkin wychwalał Rosję. Zwycięzca pojedynku i oskarżony w jednej osobie wypowiedział się przed sądem:

- Panowie sędziowie! Losy moje polecam w Waszym łaskawościom. Skazując mnie, nie zapominajcie, że odnośnie i tak wielką karę. Widok zmarłego często staje mi przed oczami i nie daje spokoju. Sąd obradował godzinę. Wyrok był nieco kontrowersyjny. Potiomkina uniewinniono. To pokazuje, że chociaż doszło w istocie do morderstwa, to pojedynki były tolerowane przez władze wojskowe.

(pw)

XX wiek

Lato z pryszczycą

Lato 1938 roku było okresem wielkich nerwów dla mieszkańców wsi w naszych okolicach. Wiele wsi uznano za teren zapowietrzony pryszczycą.

Pryszczycą przedostała się do Polski z Niemiec w lutym 1938 roku. Początkowo występowała w poznańskim oraz krakowskim, a na początku marca pierwsze ogniska choroby zarejestrowano na naszych terenach. Jedyną formą ochrony przed pryszczycą było tworzenie tzw. obszarów zapowietrzonych. W przypadku naszego powiatu był to gminy: Wąbrzeźno miasto, wieś Płużnica, Ryńsk, Wielkie Radow-

ska.

Znamy nawet konkretne zagrody, w których wykryto pryszczycę. Najczęściej chodziło o jedno-dwa gospodarstwa na terenie zapowietrzonym. Konsekwencje dla tych wsi i miast były tragiczne. Bezpieczeństwa pilnowała policja rozmieszczona w specjalnych posterunkach. Zakazywano wszelkiego obrotu zwierzętami oraz handlu domokrażnego, a nawet targów. Przed każdą z wymienionych

miejscowości umieszczano tablicę z napisem: „Pryszczycą - okręg zapowietrzony”. Nawet gdy rolnik chciał wypuścić krowę na pastwisko, nie mógł tego zrobić. Każde zwierze racicowe musiało pozostawać zamknięte w oborze.

Pryszczycę powoli opanowano, chociaż pozostawała problemem jeszcze przez lata, co pewien czas wracając na wieś.

(pw)

Utrwalił historię z XVIII wieku

POSTAĆ ▶ Dzięki grafikom Jerzego Fryderyka Steinera wiemy jak w I połowie XVIII wieku wyglądały miasta ziemie chełmińskiej. Niestety oryginalne prace zaginęły w czasie II wojny światowej. Prezentujemy kopie prac ukazujące wizerunki Golubia i Brodnicy



Panorama Golubia z I połowy XVIII wieku wg Steinera



Panorama Brodnicy z I połowy XVIII wieku wg Steinera

Jerzy Fryderyk Steiner Urodził się przed 3 października 1704 roku w Nowym Mieście Toruniu. Pochodził z rodziny rzemieślniczej wyznania ewangelickiego. Jego ojciec Jerzy był białoskórnikiem, który został wpisany do księgi obywateli Torunia w 1693 roku jako przybysz.

Jerzy Fryderyk Steiner został ochrzczony w kościele Trójcy Świętej. Ukończył cztery klasy szkoły podstawowej. Zgodnie

z ówczesnym prawem i zwyczajami, po ukończeniu nauki w rodzinnym warsztacie odbył w latach 1724-1727 wędrowkę czeladniczą po warsztatach w Europie Środkowej. Nie wiadomo jakie miasta odwiedził Steiner. Z zachowanych źródeł wiadomo tylko, że około 1727 roku odwiedził Królewiec.

W lipcu 1731 roku Jerzy Fryderyk Steiner osiadł w Toruniu. Uzyskał prawa obywatelskie i uruchomił odziedziczony po

ojcu warsztat. W 1734 roku poślubił Dorotę Kaltenbach, córkę kuśnierza. Para miała co najmniej jedno dziecko. 6 stycznia 1746 roku na świat przyszedł Krystian Bogumił Steiner, prawnik i historyk. Jerzy Fryderyk Steiner zmarł w 1766 roku. Jego pogrzeb odbył się 3 października tego roku w nowomiejskim kościele ewangelickim w Toruniu.

W latach 1738-1745 wykonał co najmniej 128 rysunków

z architekturą i panoramami Torunia oraz innych miast ziemie chełmińskiej, m. in. Golubia i Brodnicy. Rysunki miały być wydane przez Radę Miasta Torunia, jednak z niewiadomych przyczyn nie doszło do druku. W drugiej połowie XVIII wieku rysunki posiadał Samuel Luter Geret. Po jego śmierci rysunki Steinera trafiły do Samuela Tomasza Soemmerrina, który wyprowadził się z Torunia. Pod koniec XIX wieku rysunki znaj-

dowały się we Frankfurcie, skąd wróciły do Torunia w 1913 roku. Rok później wykonano kopie fotograficzne rysunków. W 1919 roku władze Torunia kupiły rysunki. Zakupiony zbiór został przekazany Archiwum Miejskiemu. W 1925 roku 45 rysunków zostało wydanych przez Reinholda Heuera w formie książki. Niestety w 1945 roku zaginęły oryginalne prace.

Opr. (Szyw)

Fot. domena publiczna

XX wiek

Wybory z przyciętymi głosami

W 1922 roku odbywały się wybory do Sejmu i Senatu. Były bardzo ważne, ponieważ były to pierwsze wybory odbywające się w niemal pełnych granicach odrodzonej Polski. W powiecie lipnowskim doszło do skandalu z udziałem członków komisji wyborczych.



W lipnowskim spory sukces w wyborach odnieśli działacze Polskiej Partii Socjalistycznej. W samej gminie Kikół partia zdobyła 567 głosów, gdy w 1919 roku odnotowano tu tylko jeden głos na PPS. Dodajmy, że była to partia lewicowa i skupiająca robotników – zarówno tych miejskich jak i wiejskich. Głównymi rywalami PSS były w lipnowskim partie prawicowe. Znajdowały uznanie głównie w sferach

inteligentkich i ziemiańskich. Było to więc polityczne zderzenie dwóch światów i dwóch wizji Polski.

W lipnowskim członkami komisji wyborczych byli głównie właściciele ziemscy mianowani przez starostę. Przed głosowaniem do Sejmu prawicowi członkowie komisji mieli dawać robotnikom rolnym kartki do głosowania ze specjalnym oznaczeniem – uciętym rogami i wy-

pisany numerem listy „8”, czyli prawicowej. Następnie ostrzegali, że jeśli w urnie nie znajdzie się odpowiednia liczba tak znakowanych kart, wówczas pracownicy nie mają po co wracać do pracy.

Ostatecznie w urnie znaleziono 50 znakowanych kart, a sprawa oparła się o sąd, który jednak nie wymierzył wyroków.

(pw), Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

XIX wiek

Bal przed wojną

Nieuchronność wojny, ryzyko śmierci pociągało za sobą chęć zabawy. Nie inaczej było w styczniu 1831 roku, gdy w Lipnie na przyszłe bitwy czekali polscy kawalerzyści.

W nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku w Warszawie wybuchło powstanie listopadowe. Niedawno obchodziliśmy kolejną rocznicę tego wydarzenia. Po prawie dwóch miesiącach na ziemi Królestwa Polskiego wkroczyła potężna armia rosyjska. Polska armia była w niezłym stanie, ale zaszła potrzeba jej szybkiej rozbudowy. Na to potrzebne były pieniądze. W Lipnie jeden z obywateli Izidor Białocki złożył ofiarę 1000 złotych na czapki dla szwadronu jazdy, który stacjonował w mieście. Była to szczodra kwota, ale niewystarczająca.

Aby zdobyć pieniądze, 16 stycznia w mieście zorganizowano wieczorek, podczas którego podporucznik Boratyński akompaniował na fortepianie. Zagrał kilka mazurów, w tym Mazurek Dąbrowskiego. Pieśń nie miała wówczas statusu hymnu narodowego. Podczas wieczoru zebrano 600 zł. Część osób nie była zadowolona z tego, że w obliczu wojny

urządza się wieczorki taneczne.

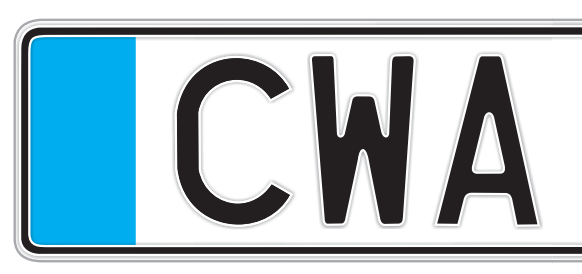
- Dlaczegoż łaskawi Panowie, dlaczegoż proszę, chcecie koniecznie niewinnych wzbraniać nam rozkoszy - komentował jeden z oficerów na łamach Kuriera Warszawskiego. Czyliż nie winniśmy się cieszyć, że przecież znowu wolnymi jesteśmy? Czyż skoczny mazur Dąbrowskiego nie da się wyśmienicie z wojennych trąb odgłosem pogodzić?

Nazajutrz oficerowie musieli stawić się na musztrę konną pod Lipnem. Było 16 stopni mrozu. Po dwóch godzinach żołnierze byli już zupełnie zziębnięci i mieli wracać do miasta, gdy na miejsce musztry saniami przybył tuzin pań. - O! na ten widok nowy, gorętszy ogień okrążył nasze żyły. Już więcej na nas zimno nie zadziało. Zda się, że najtęższy mróz wytrzymał bylibyśmy zdolni! - komentował Artur Czarny Zawisza, porucznik Pułku Jazdy Płockiej.

(pw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbić lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Nieruchomości

Domy

Sprzedam dom w zabudowie szeregowej w Wąbrzeźnie. Tel. 506 141 913

Sprzedam dom wolnostojący w Elzanowie, 200m², działka 3000 m², stan surowy, prąd, woda, kanalizacja, doprowadzone instalacje pod dom inteligentny, kontakt: 602281237

Działki

Sprzedam działki budowlane Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Sprzedam działkę budowlaną w ścisłym centrum Wąbrzeźna wraz z projektem budynku i pozwoleniem na budowę. Tel. 506 141 913

Rolnictwo

Inne

Sprzedam orzech włoski średni. Tel. 54 289 73 47

Sprzedam żyto i owies Tel. 883-678-823

Maszyny

Sprzedam śrutownik bak, silnik 5,5 kw Gmina Wielgie Tel. 54 289 73 47

Zwierzęta

Kurczaki brojlery do uboju 17 Grudzień Kowalewo-Pomorskie Tel. 693-110-176

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno-
Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 32
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie
ul. Tysiąclecia 8
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna "REMEDIUM"
ul. Matejki 2A, 87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89 lub tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Były wróżby i zabawa

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Przedszkole w Dębowej Łące było w dniu 30 listopada miejscem zabawy i wróżb. Zgodnie z andrzejkową tradycją lanie wosku i adekwatne do imprezy kostiumy były mile widziane



Najmłodsze dzieci lubią bardzo wchodzić w role swoich bajkowych i filmowych idoli. Na pewno, w przeddzień wydarzenia rodzice przedszkolaków mieli mnóstwo do-

datkowych zadań. Przygotowanie kostiumu dla dziecka, żeby spełniało wszystkie wymagania pociechy, nie jest łatwym zadaniem. Równie dużym wyzwaniem jest przepro-



wadzenie bezpiecznych wróżb dla małych dzieci z wosku w stanie płynnym. Celem uniknięcia jakichkolwiek nieprzyjemnych incydentów z ciepłą parafiną pośredniczką w tego

rodzaju wróżbach była tymczasowa czarodziejka Agnieszka Gawdzik. Dzień listopadowej zabawy przebiegł przedszkolakom w Dębowej Łące pod hasłem: raz, dwa, trzy...

wróżymy i my. Pozostaje tylko czekać na szybkie sprawdzenie się do- brych wróżb andrzejkowych.

B. Walas
Fot. nadesłane

Wąbrzeźno

Ćwiczą się w wolontariacie

W miniony weekend odbywała się coroczna zbiórka żywności pod hasłem „Święta godne, a nie głodne”.



Uczniowie Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie byli wolontariuszami Banku Żywności. Można

było spotkać wolontariuszy Zespołu Szkół w wąbrzeskich supermarketach, a dzień-

ki hojności klientów akcję przeprowadzono z powodzeniem. - Serdecznie dziękujemy uczniom za chęć niesienia pomocy i czas poświęcony na przeprowadzenie akcji w formie wolontariatu - chwali młodzież organ prowadzący, czyli Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie.

(red),
fot. SP

Wąbrzeźno

Spektakl na święta

13 grudnia o godz. 17.00 w Wąbrzeskim Domu Kultury odbędzie się świąteczny spektakl teatralny dla dzieci pt. „Opowieści z Laponii”.

Bilety w cenie 8 zł do nabycia w kasie WDK od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 – 16.00 lub przed spektaklem. – Wielkimi krokami zbliża się zima. Pomocnicy Świętego Mikołaja dopinają wszystko na ostatni guzik. Ciąg pracy nagle przerywa Śnieżynka, która w panice oznajmia, że Święty Mikołaj zaginął! Wszyscy angażują się, aby odnaleźć Mikołaja. Renifer rusza do miasta, Elf

postanawia wkroczyć do ciemnego lasu, a Śnieżynka rozpoczyna poszukiwania w domowych zakamarkach – tak intrygującą fabułę zapowiada Dorota Otremba.

Jak zachęcają organizatorzy, przedstawienie przenosi najmłodszych widzów w zimowy świat i wprowadza ich w radosny, świąteczny nastrój.

(krzan)

OGŁOSZENIE

IG.6845.32-33.2022.JG

INFORMUJE,

iż zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2021 r., poz. 1899 z późn.zm.) w dniu 8 grudnia 2022 r. **został wywieszony** na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 oraz zamieszczony na stronie internetowej miasta www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Ogłoszenia i informacje-Wydział Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego”) **wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia na okres 3 lat:**

1. część działki ewidencyjnej nr 693/3 o powierzchni 15 m² położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 20 Stycznia, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 przeznaczeniem pod boks garażowy,
2. część działki ewidencyjnej nr 693/3 o powierzchni 72 m² położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy 20 Stycznia, zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00010090/2 z przeznaczeniem pod drobne uprawy.

Burmistrz

mgr Tomasz Zygnarowski

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych ogłoszeń.

Pyszny kebab nie jest zły

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ W Szkole Podstawowej w Łobdowie zorganizowano w przedostatnim dniu listopada zajęcia kulinarno-porządkowo-sportowe



Z inicjatywą wyszli rodzice uczniów klasy ósmej i to właśnie pod ich nadzorem przygotowano popularne i smaczne kebaby. Zgodnie z informacją wychowawczynie Iwony Mazurowskiej wszyscy byli bardzo zaangażowani we wszystkie etapy zajęć tego dnia.

– Pomoc w przygotowaniu warzyw, poczynając od ich obierania i kończąc na wkomponowaniu w prawie już gotowe danie, okaza-

ła się pracą chętnie wykonywaną przez nastolatków. Po wspólnej konsumpcji był czas na sprzątanie, mycie naczyń i ogólne uporządkowanie miejsc produkcji kulinarnej. Nadmiar kalorii nikomu nie był straszny, bo środowe zajęcia skończyły się sportowo – podkreśla nauczycielka.

Sala gimnastyczna w szkole stała się miejscem rozgrywek pomiędzy uczniami a rodzicami wraz

z wychowawcą klasy.

Rzeczywiście taki porządek dnia można przełożyć na inne określenia, nie mniej ważne: integracja, współpraca, odpowiedzialność i samodyscyplina oraz prozdrowotne działanie poprzez aktywność ruchową, co wiąże się z zabawą, radością, rekreacją i satysfakcją, o kulinarnej edukacji już nie wspominając.

B. Walas
Fot. nadesłane



Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 8 grudnia 2022 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 oraz na stronach internetowych <http://bip.gminarynsk.pl/> i <https://gminarynsk.pl/> został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem lokalu mieszkalnego oraz garażu w Wąbrzeźnie przy ul. Grudziądzkiej 9.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

OGŁOSZENIE

Uczniowie zwiedzali stolicę

WĄBRZEŹNO/KRAJ ▶ 29 listopada na zaproszenie posła Tomasza Szymańskiego młodzież z Wąbrzeźna odwiedziła siedzibę Sejmu RP w Warszawie. W wycieczce uczestniczyli uczniowie Liceum Ogólnokształcącego oraz Zespołu Szkół w Wąbrzeźnie



Uczestnicy wycieczki już od 6:50 musieli stawić się na zbiórkę, tradycyjnie na parkingu przy sklepie Netto i o godzinie 7:00 wyruszyli w drogę. Planowo o 11.10 dojechali do Stolicy. Tam z pod pomnika Armii Krajowej i Polskiego Państwa Podziemnego ruszyli spacerem w kierunku gmachu Sejmu.

– Około południa przeszliśmy skomplikowaną kontrolę i procedury bezpieczeństwa, po czym znaleźliśmy się na terenie

Sejmu. Wspólnie z panią przewodnik obejrzelśmy makietę Sejmu, a następnie przeszliśmy do najbardziej znanej sali w polskiej polityce – sali posiedzeń Sejmu. Było to niezapomniane przeżycie dla każdego uczestnika wydarzenia, gdy mógł wejść na salę obrad. Widzieć takie miejsce na żywo, to coś zupełnie innego niż transmisje telewizyjne. Tam dołączył do nas poseł Tomasz Szymański, który przywitał nas serdecznie i zaspokoił naszą ciekawość, od-

powiadając na wszystkie pytania – relacjonuje Laura Grabowski, uczennica klasy zb ZSO w Wąbrzeźnie.

Wraz z nim udali się do holu głównego, gdzie obejrzelśmy pamiątkowe tablice nieżyjących parlamentarzystów, poległych w czasie II wojny światowej oraz ofiar katastrofy smoleńskiej. Mogli zrobić sobie pamiątkowe zdjęcia. Zwiedzanie zakończyli w stołówce sejmowej, gdzie zjedli smaczny obiad. Po posiłku przyszedł czas

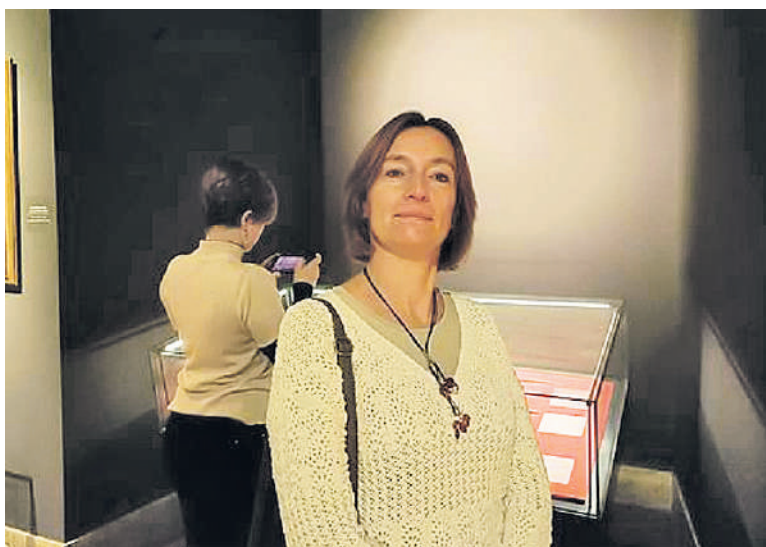
na pożegnanie z Sejmem, ale nie z Warszawą.

– Poseł odprowadził nas do Pomnika Armii Krajowej, gdzie pożegnał się z nami, a my ruszyliśmy dalej w kierunku Zamku Królewskiego. Spacerując Krakowskim Przedmieściem, mijaliśmy wspaniałe budowle, m.in. Pałac Prezydencki, którego strzegą kamienne lwy i pomnik księcia Józefa Poniatowskiego, kościół Świętego Krzyża czy Grób Nieznanego Żołnierza na placu Marszałka Pił-

sudskiego. W zamku mogliśmy podziwiać oryginalne dzieła sztuki, królewskie apartamenty oraz salę tronową – dodaje uczennica z Wąbrzeźna.

Na koniec wycieczki uczniowie kupili pamiątki i pożegnali stolicę. W drodze powrotnej była jeszcze kolacja restauracji i około godziny 22.00 uradowani, spełnieni i pełni wrażeń dotarli do Wąbrzeźna.

(red), fot. Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie



Futgol podsumowuje rok

PIŁKA NOŻNA ➤ Grudniowe dni sprzyjają podsumowaniom działalności w minionych 12 miesiącach i układaniu planów na przyszłość. Tak zrobił trener Rafał Dworecki z KS Futgol w Dębowej Łące

Zgodnie z jego relacją rok 2022 klub rozpoczął od turnieju w Zbicznie, w którym młodzi piłkarze dosłownie poculi moc rywalizacji sportowej.

– W ostatniej sekundzie meczu zdobywamy bramkę na remis i wygrywamy z drużyną w rzutach karnych. Ostatecznie turniej kończymy na przedostatnim miejscu, ale dla mnie i moich zawodników jest to kolejne zdobyte doświadczenie, tak bardzo potrzebne dla naszego piłkarskiego rozwoju. Również w styczniu rozpoczynamy turnieje organizowane w Dębowej Łące. Pierwszy turniej połączony był z pokazem freestyle gościa z Piekar Śląskich – Grzegorza Rygulskiego, który przedstawił świetne widowisko piłkarskie, które zrobiło wielkie wrażenie na zawodnikach i zaproszonych gościach. Wszyscy byli pod ogromnym urokiem tzw. sztuczek piłkarskich – relacjonuje trener Dworecki.

Luty i marzec obfitowały w mecze sparingowe oraz turniej w Grucie.

– Na co dzień nie występujemy w rozgrywkach lig wojewódzkich i w przyszłości nie planujemy występów, przynajmniej w rozgrywkach, w których prowadzona jest klasyfikacja końcowa. Oczywiście nie będę ukrywał, że chciałbym, aby moi młodzi zawodnicy mieli możliwość cotygodniowej rywalizacji z rówieśnikami i nie zdradzę sekretu informując, że jest to nasz plan na przyszłość.



A mecze sparingowe czy turnieje są świetną rekompensatą braku występowania w lidze. Warto też dodać, że w marcu debiut w meczach sparingowych miała tzw. grupa młodsza – wyjaśnia nasz rozmówca.

Jednym z ważniejszych wydarzeń w 2022 roku był dla Futgolu wyjazd do Ustki na Puchar Posejdona rocznika 2010. Kilka słów na ten temat.

– Na wstępie pragnę jeszcze raz podziękować wszystkim, począwszy od sponsorów wyjazdu – wójtowi gminy i wszystkim sympatykom klubu. Pod względem sportowym przegraliśmy wszystkie mecze, ale zyskaliśmy też bardzo dużo, m.in. umocniliśmy się jako grupa, a taka integracja dała nam mnóstwo pozytywnych wrzeń. Nauczyliśmy się samodziel-

ności w codziennym życiu, mieliśmy możliwość i przyjemność rywalizować z bardzo dobrymi zespołami z całej Polski. Po powrocie z Ustki za dwa tygodnie czekał już turniej przez nas organizowany – FUTGOL CUP, rozgrywany na boisku w Dębowej Łące – wspomina Rafał Dworecki.

W mijającym roku klub rozwijał się nie tylko sportowo, ale też pozyskiwał środki z Ministerstwa Sportu z Programu KLUB.

– Otrzymaliśmy dwie małe bramki z PZPN. Dzięki uprzejmości sołtys Jagody Róg-Madeckiej dostaliśmy nowe wyposażenie magazynu przy boisku w Dębowej Łące. Prywatny sponsor wyposażył nas w baner klubowy, który zwiś w hali sportowej, a dzięki wójtowi Stanisławowi Szarowskiemu wzbogaciliśmy się o komplet

nowych strojów piłkarskich z logo gminy Dębowa Łąka – mówi Dworecki.

Jak można było wiele razy przeczytać w CWA, Futgol organizuje szereg turniejów piłki nożnej dla dzieci i młodzieży.

– Zaczę od kwestii finansowych. Środki na takie turnieje pozyskujemy z różnych źródeł, od osób prywatnych, firm, z funduszu sołectkiego, z Lasów Państwowych i innych. Nasze turnieje cieszą się dużym zainteresowaniem. Moim priorytetem jest zapraszanie i rywalizacja z drużynami takimi jak moja, niewystępującymi w ligach. My w przeciwieństwie do innych dużych klubów nie prowadzimy selekcji i każdy może wstąpić w szeregi naszego zespołu. Turnieje w miarę możliwości organizowane są raz w miesiącu. I najważ-

niejsze u nas na turniejach jest to, żeby wszyscy poculi się zwycięzami, bo każdy otrzymuje od nas równorzędny, pamiątkowy medal, co pomaga dowartościować młodych piłkarzy. I warto jeszcze dodać, że tradycją stają się mecze: rodzice kontra dzieci. Na początku tego rodzaju spotkań piłkarskich towarzyszyła pewna niechęć zawodników, żeby brać udział w takiej rywalizacji, lecz teraz dzieje się to z wielką przyjemnością. Tu również pragnę podziękować wszystkim zainteresowanym za pomoc w organizacji imprezy oraz przygotowania poczęstunku na naszych turniejach – dodaje trener KS Futgol Dębowa Łąka.

– Jeżeli chodzi o plany na przyszły rok, to przede wszystkim mam na względzie turnieje wyjazdowe oraz rozgrywane u nas w Dębowej Łące. Priorytetem jest rozwój sportowy naszych podopiecznych. A wszystko to możliwe będzie dzięki dzieciom i młodzieży, które będą mile widziane u nas w klubie – zaprasza Rafał Dworecki.

Obecni piłkarze doskonalący swoje sportowe umiejętności w KS Futgol wypowiadali się wielokrotnie w tym roku, że dodatkowe zajęcia są możliwością kreatywnego spędzenia czasu po szkole, rozwijania swoich predyspozycji ruchowych, nawiązywania nowych znajomości i poznawania kraju przy okazji turniejowych wyjazdów.

Oprac. B. Walas
Fot. arch.

Piłka nożna

Wielkie serce sportowców

OrlikTeam włączył się w akcję dla małego Nikodema, który jest synem jednego ze strażaków Ochotniczej Straży Pożarnej w Kwidzynie.



Ćłopiec zmagają się z wieloma chorobami i czeka go operacja. Inicjatywa w szczytnym celu zbiórki pieniędzy na pokrycie kosztów leczenia chorego chłopczyka nie pozostała bez odzewu ludzi, którym zdrowie dziecka leży na sercu. Orlik Team wziął

udział w turnieju, który odbył się 3 grudnia w Kwidzynie, a rywalizowało tam łącznie 12 drużyn.

Zespół z Wąbrzeźna wygrał swoje mecze grupowe i awansował do finałowego spotkania, w którym pokonał drużynę

z Kwidzyna wynikiem 3:0 (hat-trick Budziwojskiego). Wcześniej na liście strzelców zapisali się: Śliwa, Kurasiewicz, Budziwojski, Potoczała. – Turniej odbył się w bardzo przyjaznej atmosferze – podaje kapitan zespołu Patryk Budziwojski.



Piłkarskim rozgrywkom towarzyszyły: kiermasz świąteczny i strefa gastronomiczna. W składzie Orlik Team wystąpili: Krzysztof Muller, Paweł Potoczała, Cezary Kurasiewicz, Mateusz Wojciechowski, Dominik Śliwa, Janusz Jędrzejewski, Jakub

Małkowski i Patryk Budziwojski. Wąbrzeska drużyna bierze często udział w turniejach charytatywnych i regularnie wspiera imprezy tego typu w całym województwie.

Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane